DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr.554 SOBOTA 7.SIERPNIA 1943 r. ROK IV.

WYROKI.

W imieniu Rzeczypospolitej Sąd Specjalny w Krakowie na podstawie uprawnień od Czynników oficjalnych, działających w kraju z woli rządu Rzeczypospolitej Polskiej po rozpoznaniu sprawy :

a/ Józefa K O T A S A ,zamieszkałego w Podegrodzie,pow.Nowy Sącz,woźnego gminnego, Deutschstämmiga oskarżonego o zdradę narodu i państwa polskiego popełnioną przez to,że
1/donosił do Gestapo chłopów z pow.sądeckiego za czytanie i kolportowanie prasy podziem-
nej,skutkiem czego 4-ch chłopów zostało 1.9.1942 aresztowanych i wysłanych do Oświęcimia.
2/Tropił chłopów ukrywających się przed żandarmerią i gestapo,
3/uczestniczył na wiosnę 1943 w łapankach ludzi w Podegrodzie,celem wysyłki ich do robót
w Rzeszy oraz bił i wiązał schwytanych.
Sąd uznał go winnym zarzucanych mu czynów i skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonany został w Podegrodzie w nocy z 29 na 30.lipca 1943.

b/ Wojciecha K R Z E S Z O W S K I E G O,st.posterunkowego policji granatowej lat
52,zamieszkałego w Grybowie pow.Nowy Sącz,oskarżonego o to,że
1/w maju 1942 schwytał podstępnie i oddał w ręce żandarmów niemieckich Tadeusza Szurę,
rolnika lat 24,zamieszkałego we wsi Wyskitna,pow.Gorlice,podejrzanego o posiadanie bro-
ni,skutkiem czego Szura został przez Niemców rozstrzelany.
2/W marcu 1942 zrobił donos do żandarmerii niemieckiej na Stanisława Motykę,rolnika lat
25,zamieszkałego w Berdychowie pow.Gorlice,oskarżając go o posiadanie broni,skutkiem
czego Motyka został przez Niemców zastrzelony.
3/Szkodził ludności polskiej odbierając jej żywność.
Sąd uznał go winnym popełnienia zarzucanych mu czynów i skazał go za nie na karę śmierci.
Wyrok wykonany został w Wyskitnej dnia 2.8.1943.

Kierownictwo Walki Podziemnej.

KLESKI NA WSCHODZIE - KLESKI NA SYCYLII.

Dzień 5.sierpnia jest "czarnym dniem armii niemieckiej". Na hordy hitlerowskie spadły klęski,które - według opinii prasy angielskiej - stworzyły nową fazę obecnej wojny. Niektóre dzienniki nazwały bieżący tydzień epokowym. Jeszcze kilka dni temu "Berliber Börsenzeitung" pisała we wstępnym artykule,jakiż to sukces odnieśliby sprzymierzeni,gdyby mogli zdobyć równocześnie Orzeł i Catanię. Jest to jednak niemożliwe i wszelkie na ten temat marzenia,przekreśli oręż niemieckiego grenadiera. Tymczasem "niemożliwość i marzenia" urealniły się z naddatkiem. Padł Orzeł i Biełgorod,padła Catania. Oddajmy głos komunikatom :

FRONT WSCHODNI. - Armia gen.Rokossowskiego zdobyła Orzeł po zaciętych walkach ulicznych i ściga pobitego nieprzyjaciela,prowadząc nadal uderzenie z trzech kierunków. Dwie armie sowieckie przecinają wrogowi odwrót,odbywający się pod nieustannym nalotem sowieckich eskadr bombowych. Na wschód i południe od Orła zdobyto 30 miejscowości. W pierwszej linii zagrożone jest miasto Karaczew,a także Briansk,od którego Rosjanie oddaleni są tylko o 50 km. Równocześnie zdobyły armie sowieckie Biełgorod,po niesłychanie silnym ogniu artylerii i zaciętych walkach ulicznych. Zajęcie Orła i Biełgorodu spowodowało odwrót Niemców na froncie szerokości 300 km. Drogi odwrotu zawalone są zniszczonym sprzętem,spalonymi czołgami i samochodami. Wszystkie kontrataki wroga,próbującego walk opóźniających, zostały odparte. W miastach zdobyto wiele sprzętu,rowy strzeleckie zawalone są niemieckimi trupami. Armie niemieckie broniące Biełgorodu poniosły ciężkie straty,tracąc wysoki procent swych efektywów. W skład ich wchodziły następujące jednostki : 3,6,7,11 i 19-ta dyw.pancerne,dywizje SS-ów "Adolf Hitler","Reich",Totenkopf" i "Grossdeutschland" oraz piechoty 1?2,167,168,255,330 i 383. W Zagł.Donieckim Rosjanie wdarli się w okopy niemieckie,pod Isjum odparto 23 niemieckie ataki. Zdobycie Orła i Biełgorodu rozkazał Stalin uczcić 12-tu salwami honorowymi,oddanymi w Moskwie przez 120 dział.

FRONT POŁUDNIOWY. - Dnia 5.sierpnia o godz. .30 rano 8-ma armia zdobyła Catanię,kontynuując pościg za pobitymi Niemcami,uciekającymi nadbrzeżną drogą na Taorminę. Odwrót

odbywa się pod nieustannym ogniem floty i lotnictwa sprzymierzonych. Lewe skrzydło 8-mej armii zdobyło Paterno i Sterbianco, likwidując tym samym cały wschodni odcinek niemieckiego frontu. Na środkowym odcinku Kanadyjczycy podchodzą pod Adrano, grożąc zwinięciem tego odcinka. Na północy korpusy amerykańskie maszerują trzema kolumnami, wspierani ogniem floty, ostrzeliwującej północne brzegi Sycylii. W cieśninę Messyńską wpłynęła flota sprzymierzonych dla udaremnienia prób ewakuacji Sycylii. Nadzwyczaj ciężko bombardowany jest Neapol, Messyna oraz nadbrzeżne porty południowych Włoch. Wiele przygotowanych do ewakuacji statków zatopiono. Ilość jeńców wziętych dotychczas przekracza 100.000. Catania liczy 250.000 mieszkańców i jest portem, mogącym przyjmować wielkie transoceaniki.

INNE FRONTY.

PACYFIK. - Wojska amerykańskie zdobyły główną bazę japońską na archipelagu Salomona - Munda.

ZACHOD. - Formacje Moskito zbombardowały Zagł. Ruhry i Nadrenię. Zdjęcia fotograficzne wykazują połowę Hamburga, zamienioną doszczętnie w gruzy i popiół.

OBJAWY ROZKŁADU OSI.

Kryzys włoski znajdujący się w stadium rozwoju, zaczyna zarażać Niemcy. Rozkład nie jest tak wyraźny jak we Włoszech, ale pierwsze cechy fermentu pojawiają się już w sferach rządzących. Goebbels już drugi tydzień nie zamieścił swego artykułu w "das Reich". Możnaby to tłumaczyć brakiem czasu, bowiem będąc gauleiterem Berlina, zajęty jest ewakuacją ludności stolicy, którą los Hamburga napełnia grozą i powoduje panikę. Powód milczenia leży gdzieindziej. Mianowicie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przejęło od Goebbelsa dział propagandy wewnętrznej. Równocześnie donosi Madryt, że wojskowe koła Rzeszy uzyskują coraz większy wpływ na decyzję rządu. Potwierdza to Stokholm, mówiąc o narastającym konflikcie wewnętrznym Niemiec. Donosząc o ulotkach krążących w Niemczech i objaśniających ludność o upadku Mussoliniego i zniszczeniu faszyzmu, prasa szwedzka pisze, że można sobie wyobrazić co się będzie działo w Niemczech po upadku Hitlera i partii.

We Włoszech rząd Badoglia wydał szereg zarządzeń, zaostrzających antagonizm między nim a narodem. Mają one na celu zdyscyplinowanie społeczeństwa, praktycznie są oliwą do rewolucyjnego ognia. Prasa została ponownie podporządkowana ministerstwu propagandy, rozdział żywności powierzono wojsku, strefę wojenną rozciągnięto na Fiume, Lublanę i Dalmację. Odpowiedzią są rozruchy pod hasłem "Precz z Badoglio". W Turynie tłumy zdemolowały faszystowskie księgarnie, paląc publicznie partyjne wydania.

Krok rządu szwedzkiego, zamykającego z dniem 15.bm. dla Niemców transyt przez Szwecję, powitała prasa krajowa z całym aplauzem pisząc, iż tego dawno pragnął naród. Równocześnie ukończoną została mobilizacja, dzięki której armia szwedzka liczy 1/2 miliona żołnierzy. Prasa angielska wnioskuje, iż Szwecja powzięła te kroki w głębokim przekonaniu o klęsce Niemiec i ich niemożności napadnięcia na małe państwa.

W Grecji tereny opuszczone przez wojska włoskie przejęli powstańcy, ustanawiając z miejsca greckie sądy i władze administracyjne. W Salonikach wybuchł ponownie strejk.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 7.SIERPNIA br. - godz. 8.30 rano.

- Rosjanie rozpoczęli nową ofenzywę pod Charkowem. W ciągu trzech dni posunęli się oni na froncie 70 km. szerokim wgłąb na 25 do 60 km. W rej. Orła zdobyto 70 nowych miejscowości.
- Włoski minister skarbu przed możliwością katastrofy finansowej państwa. Beznadziejny stan finansów ukrywany był od dłuższego czasu przez Mussoliniego.
- Rada Narodowa obradowała nad sytuacją w kraju. Rada Ministrów opracowała noty do rządów Anglii i USA w sprawie wzmożonego niemieckiego terroru w Polsce. Do Persji przybyło 313 dzieci polskich z Rosji, których transport przewidziany był układem jeszcze przed zerwaniem stosunków.
- Londyński "Times" zamieścił artykuł o udziale i stratach armii polskiej w obecnej wojnie. W kampanii wrześciowej straty polskie wyniosły w zabitych, rannych i jeńcach 831.000 ludzi, z czego 200.000 w zabitych i rannych. Około 10.000 zginęło w Karpatach w czasie przekradania się na Węgry i do Syrii. We Francji armia polska wynosiła 100.000, z czego poległo 6.000, a 60.000 dostało się do niewoli. Reszta przedostała się do Anglii i zasilona dopływowym żołnierzem liczy na ziemi brytyjskiej prawie 100.000 w silnych formacjach pancernych i zmotoryzowanych. Na Bliskim Wschodzie armia polska liczy 80.000. Siły zbrojne Polski są piątą z kolei armią pod względem liczebności po Anglii, USA, Rosji i Chinach.
- Alzaccy patrioci przesłali tamt. gauleiterowi Wagnerowi ostrzeżenie, grożąc mu osobistą odpowiedzialnością za wszystkie zbrodnie popełniane na okupowanym terenie.

NA FUNDUSZ PRASY : "Józef"-50, "U"-54, "Sklep"-60, "Sok"-80, "Tajniak"-20, "Jędza"-20, "Guzik"-20, "Pro Arte"-25, "J.J."-20, "Felek"-50, "Ski"-20, "Myśl"-100 zł. Powtórnie potwierdza się : "Jeleń"-50, "Pojot"-100 zł.

Dz.P. 554/43

[illegible]

Hitlerowscy oprawcy rozpoczęli znowu wyniszczanie więźniów przez rozstrzeliwanie. Prawie codziennie rozstrzeliwuje się kilkanaście osób. Egzekucje wykonywano są na bloku nr.11. Dnia 27.VI.rozstrzelano dwadzieścia kilka osób,następnego dnia około 3o-tu,29.VI.4o osób,a 3.VII.rozstrzelano lo osób przywiezionych ze Sląska. Dosłownie niema dnia,aby na bloku 11 nie rozstrzelano przynajmniej kilku więźniów. Szczególnie pojedyncze egzekucje są stałe i ciągłe,jednak bliższych danych nie można się dowiedzieć ze względu na powszechnie utrzymywaną tajemnicę. Obóz żyje pod wrażeniem dotychczasowych morderstw i spodziewa się dalszych masowych rozstrzeliwań.

Przed kilku dniam przybył transport Zydów w liczbie 7.5oo osób z Lublina,z obozu w Majdanku. Najwyższy numer bieżący więźniów w Majdanku jest 93.ooo mimo,iż na miejsce zmarłych wstawia się pod poprzednie numery nowych więźniów. Dnia 23.VI. przywieziono do Rajska 25 wagonów wypełnionych Zydami,których po kilku dniach wytruto w komorze gazowej. Dnia 13.VII. kazano wszystkim Zydom za wyjątkiem polskich i czeskich pisać do domu. Zydzi musieli napisać,że są zdrowi i dobrze się czują oraz zwrócić się do swoich bliskich o przysłanie paczek żywnościowych. Podawali swój nowy adres : Arbeitslager Birkenau,post Neu Berun. Widocznie Niemcom chodzi o opinię Zachodu i wykazanie,że Zydów w obozie się nie morduje. W najbliższych dniach miano otworzyć nowy obóz koło obozu cygańskiego dla Zydów z rodzinami. Na blok lo-ty przywieziono przed tygodniem 64 niemieckich Zydówek,przeznaczonych do Instytutu Higieny z przeznaczeniem do kastracji,czy też innych doświadczeń. Męski obóz w Birkenau przeniesiono do cygańskiego obozu. Do opuszczonych baraków mają być przywiezione kobiety z Rawensbrück.

Dnia 3.VII. w nocy uciekło z obozu do okolicznego lasu 15-tu wartowników Ukraińców z bronią ręczną,amunicją i karabinem maszynowym. Przy ucieczce wywiązała się strzelanina, w czasie której dwóch SS-manów zostało zabitych,a 1 ranny. Z tego względu na następny dzień wszystkich więźniów zatrzymano w blokach i zaledwie kilku poszło do roboty mimo,iż praca miała iść pełną parą. Ostatnio zanotowano kilka ucieczek więźniów,jednak zakończyły się one niezbyt pomyślnie.

AKCJA W KRAJU.

W nocy z 23 na 24.VII.przybyło do dużych kamieniołomów w Klęczanach pow.Nowy Sącz 6-ciu mężczyzn przebranych za Niemców,którzy podali,iż przyszli celem przeprowadzenia kontroli i rewizji magazynu. Zabrali trzech dozorców Polaków udając się z nimi do składu materjałów pędnych i magazynu materiałów wybuchowych. Po sterroryzowaniu dozorców pistoletami kazano im zabrać 2 worki materiałów wybuchowych i odnieść je do szosy. W międzyczasie podpalono skład materiałów pędnych i założono lont do magazynu amunicyjnego,gdzie pozostały jeszcze dosyć duże ilości materiałów. Dwa worki odniesione na szosę władowano na furmankę i odjechano w niewiadomym kierunku. O godz.3-ciej nad ranem nastąpił potężny wybuch,słyszany w odległości do 2o km. Oprócz tego spaleniu uległo około 1.ooo litrów benzyny i smarów.

W czasie kiedy Niemcy przeprowadzali barbarzyńską pacyfikację wsi Łazy i Szklary,kilkunastu uzbrojonych mężczyzn przybyło do urzędu gminnego wsi Cianowice koło Ojcowa /dnia 14.VII.br./,paląc wszelkie dowody gminne. Po zdewastowaniu urzędu uzbrojeni udali się w dalszą drogę. Cianowice są sąsiednią wsią pacyfikowanych wsi Łazy i Szklary.

- -

ZBLIZA SIE DZIEN ZAPŁATY ! ZAPISUJCIE NAZWISKA KATOW I ZBRODNIARZY NIEMIECKICH. NOTUJCIE NAZWISKA SZPIEGÓW,KONFIDENTOW,SŁUZALCOW I GORLIWCOW W SŁUZBIE OKUPANTA !

- -

KARA ZA ZBRODNIE.

Zagadnienie kary za zbrodnie,popełnione podczas wojny,jest przedmiotem zainteresowania periodyków brytyjskich. M.i.miesięcznik "Fortuightly" poświęca mu artykuł wstępny p.t. : "Zbrodniarze wojenni", Autor przypomina,że po ostatniej wojnie domagano się gwałtownie ukarania zbrodniarzy,przygotowano listę 896 nazwisk na podstawie odpowiednich artykułów traktatu wersalskiego,ale "trudności proceduralne skłoniły aliantów do przekazania spraw trybunałom niemieckim. Przewody sądowe odbyły się w lecie 1921 roku. Z 6-ciu osób oskarżonych przez Wielką Brytanię skazano 5 ; z 5-ciu wskazanych przez Francję skazano jedną,Belgia oskarżyła jedną osobę i ta została uniewinniona. Zasłaniano się w przewodzie sądowym wykonywaniem rozkazów przełożonych,skazani po kilku miesiącach "uciekali" z więzienia. Za znęcanie się i mordowanie jeńców,skazano komendanta obozu na 6 miesięcy więzienia,zaliczając mu areszt prewencyjny. Skazano 4 osoby na 4 lata więzienia za zatopienie statku szpitalnego z 234 rannymi. Wtedy prasa niemiecka pisała : "cztery lata więzienia dla bohaterów z łodzi podwodnych".

Myślą przewodnią artykułu jest to, że zbrodnie dzisiejsze stawiają Niemców poza nawiasem ugody i że muszą być ukarani. Ale autor boi się by za dużo nie karać. Uważa, że zbrodniarzy wojennych trzeba karać sprawiedliwie i godnie. Co do wymiaru kary sądzi on, że można wymierzyć karę śmierci tylko w wypadkach takich zbrodni jak masakra w Warszawie, Belgradzie i Libicach oraz za korsarstwo na morzach. Przywódców hitlerowskich chciałby widzieć internowanych na odludziu, jak to było z Napoleonem. Odnosi się wrażenie, iż w Wielkiej Brytanii istnieje obawa, by nie przestraszać Niemców rozmiarem i wymiarem kar, by nie wzmagać w nich ducha oporu, obrony i walki "do ostatniej kropli krwi".

Widać, że autor nie zna bestialstwa hitlerowskiego. Znają je natomiast dobrze wszystkie kraje okupowane. Już sądy miejscowe a nie niemieckie postarają się, żeby nie powtórzyły się komedie sądowe z wojny poprzedniej. Już tym razem zbrodniarze zobaczą, że zbrodnie zostaną ukarane i nie będzie "internowania" na odludziu. Już każdy naród, który doświadczył "nowego ładu" gromadzi dokładnie materiały obciążające. Norweski minister spraw zagranicznych podał do wiadomości publicznej, że urząd jego w Londynie ma w kartotekach 30.000 nazwisk zdrajców Norwegów i niemieckich gestapowców i że każdy ich krok jest śledzony, by nie uszli kary. My też nie zaśpimy gruszek w popiele.

N I G D Y !

Przy bardzo poczytnym dzienniku angielskim "Daily Express" istnieje Centrum Opinii Publicznej, które zwołuje zebrania i omawia tematy aktualne, poruszane przez wybitnych publicystów. Na pytanie - co uczynić z Niemcami po wojnie - jeden z pisarzy powiedział, że trzeba wprzód zdecydować, kogo z nich należy zaliczyć do winnych, albowiem niektórzy twierdzą, że 80 milionów - inni zaś, że jednego człowieka. /Zebranie oklaskuje słowa: 80 milionów/. Gdyby chodziło o jednego człowieka, to usunięcie Hitlera wywołałoby natychmiast ze strony Niemiec ofertę pokoju. Przypuszczam, że tej oferty nie przyjmiemy. /Głośne okrzyki "nigdy"/. Zebranie to oddało nastroje przeciętnej publiczności angielskiej.

KOMENTARZE RADIOWE.

- Wypadki we Włoszech są żywo komentowane przez prasę amerykańską. Zastanawiano się tam niejednokrotnie nad możliwością przewrotu. Zawsze jednak wyobrażano go sobie w postaci krwawej rewolucji. Tymczasem wszystko poszło zupełnie inaczej. Zdawało się, że usunięcie rządu bez długich i przewlekłych walk jest niemożliwością. Tymczasem Mussolini został usunięty jak zwyczajny urzędnik. Wszechwładna policja faszystowska gdzieś znikła, a partia została jednym pociągnięciem pióra rozwiązana. Tego rodzaju wypadki poprostu zaskoczyły całą opinię. Włochom zostaje obecnie jedno - zawrzeć pokój i napewno to uczynią, bo lud włoski rozumie, że mógłby walczyć jedynie o przedłużenie wojny - zwycięstwo bowiem jest wykluczone.

W Niemczech może dojść łatwo do podobnych wypadków. Zdajemy sobie sprawę z panującego tam terroru. Może on łatwo zdusić wybuchy buntu, jest jednak bezradny wobec stanowiska całego narodu. Hitler może być przepędzony pewnego dnia tak samo jak Mussolini.

- Jedno z londyńskich pism podaje wrażenia swego korespondenta z frontu sycylijskiego :

Gdy wyjechałem z Syrakuz musiałem przebyć około 10 km. drogi niezmiernie uciążliwej. Głębokie, wąskie doliny rozdzielają trudne dostępne wzgórza. Za ostatnim wzniesieniem roztacza się dolina Catanii, przecięta kilkoma strumieniami. Na zachód widać lotniska koło Gerbini. Są one w rękach 8-mej armii, pozostają jednak pod obstrzałem artylerii niemieckiej. Na północ - otoczone zielenią - białe domy Catanii. W głębi - okna, a na jej zboczach pozycje niemieckie. Mogłem je rozróżnić przez lornetkę. Nie jestem specjalistą w sprawach strategii, ale jedno spojrzenie wystarczyło by stwierdzić, że zajmowanie Catanii jak długo Niemcy trzymają się na Etnie i mają pod obstrzałem całą dolinę, byłoby nonsensem. To właśnie spowodowało zastój na tym froncie od dwóch tygodni. Obecnie otrzymaliśmy posiłki w pułkach kanadyjskich i szkockich. Atak na Etnę idzie więc od północy i z zachodu. 8-ma armia ruszyła z południa, by zadać ostateczny cios nieprzyjacielowi.

- Premier Churchill omawiając w Izbie gmin obecną sytuację na Sycylii wyjaśnił, że walczą tam 3 armie: amerykańska na północy, kanadyjska w centrum i brytyjska na wschodnim odcinku. Pozostają one łącznie pod osobistym dowództwem gen. Alexandra.

NA FUNDUSZ PRASY : "Mrówka"-250 zł., "Beczka"-40, "Czarnooka"-20, "Zośka"-50, "Stefan"-40, "Przyjaciel"-40, "Niemką"-42, "Bratek"-100, "Dalej"-50, "Kalina"-30, "Zielona"-15, "Katolik"-20, "Miła"-5 marek.

---ooo000ooo---